Rok XL. Listopad, Grudzień 1923. Nr. 11 i 12.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY „SOKÓŁ"

Cena prenumeracyjna rocznie 300.000 Mp. Przy odbiorze większej ilości egzemplarzy przyznaje się gniazdom związkowym odpowiedni opust. Numer poj. 30.000 Mp.

ORGAN DZIELNICY MAŁOPOLSKIEJ ZWIĄZKU POL. GIMNAST. TOW. SOKOLICH
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA WE LWOWIE.
Prenumerować można: w Administracji, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.
Redakcja i Administracja we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską: do wszystkich miejsc poza granicami Polski 500.000 Mp.

Pilne korespondencje upraszamy nadsyłać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:
Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Przewodnik gimnastyczny od 1 stycznia 1924 r. organem dwóch dzielnic sokolich.

Z prawdziwą radością podajemy do wiadomości Sokolstwa naszej Dzielnicy fakt dla istnienia organu naszego bardzo doniosły:

Przewodnictwo Dzielnicy Krakowskiej na posiedzeniu w dniu 16-go grudnia b. r. uchwaliło po porozumieniu się z Przewodnictwem Dzielnicy Małopolskiej wydawać wspólnie „Przewodnik gimnastyczny" — jako organ urzędowy obu Dzielnic i zarządzić przymusową prenumeratę „Przewodnika gimnastycznego" przez wszystkie gniazda Dzielnicy krakowskiej w ilości 5% w stosunku do liczby członków.

Do Komisji redakcyjnej w Dzielnicy Krakowskiej wybrani: druhowie Edward Kubalski, Kasper Nowak, Szczęsny Ruciński, Wiktor Tomera i Zygmunt Wyrobek.

Przewodnictwo Dzielnicy krakowskiej uchwaliło nadto przeznaczyć 10 miljonów Mp. jako dar dla Wydawnictwa — ze względu na zasługi tegoż pisma dla rozwoju Sokolstwa.

W myśl porozumienia z Radą Dzielnicy Krakowskiej, Przewodnik gimnast. staje się tedy wspólnym organem obu Dzielnic od 1 stycznia 1924.

Gniazda należące do Dzielnicy Krakowskiej otrzymywać będą obowiązkowo z administracji „Przew. gimn." we Lwowie ilość egzemplarzy w stosunku 5% do liczby swych członków, nie mniej jednak jak 5 egz.

Prenumeratę nadsyłać należy wprost do Administr. „Przew. Gimnast." we Lwowie ul. Sokoła 5, w kwocie na razie oznaczonej w nagłówku, z uwagą, że w miarę wzrostu kosztów druku, opłat pocztowych i innych wydatków, prenumerata zostanie podwyższoną w ciągu roku.

Gniazda życzące sobie pobierać większą ilość egzemplarzy, aniżeli to wynika z 5% stosunku, zechcą zawiadomić o tem Administrację jak najrychlej dla uregulowania nakładu, co wobec ciągle rosnących cen papieru jest rzeczą nadzwyczaj ważną.

Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy małopolskiej.

Odezwa

do gniazd Sokolich dzielnicy Małopolskiej.

Druhowie!

Wychowanie fizyczne nie jest dla nas jedynie celem, jest dla nas środkiem do celu, którym jest niepodległość, całość i bezpieczeństwo Polski. Dlatego staramy się o zdrowie i tężyznę młodzieży i starszych, aby Polska miała stale i zawsze najodpowiedniejszych, uświadomionych obywateli.

Powinna ich zaś mieć do dyspozycji zwłaszcza **w potrzebie.**

Druhowie! Polska jest **w niebezpieczeństwie!**

Wszak każdy obywatel widzi, iż dzieją się rzeczy niesamowite. W chwili, kiedy drożyzna dusi wszystkich, nietylko robotników, ale i rzemieślników, i mieszczan i urzędników, ludzi nieoświeconych i oświeconych, w chwili, gdy w Niemczech rozgrywają się wypadki, które nam nakazują największą czujność i pogotowie, gdy Rosja wyciąga do krzyżactwa pomocną rękę ponad nasze ziemie, — w momencie, gdy skarb państwa się organizuje i już stoi przed sanacją i wprowadzeniem pełnowartościowego pieniądza, który usunie dewaluację, — w tej chwili bałamucone masy rwą więzy życia i wnoszą zamęt w młody organizm państwa.

Rozlewa się fala strajków, które żadnej korzyści nie mogą przynieść, a tylko nową drożyznę, strajków zwróconych nie — jak to dawniej bywało — przeciw poszczególnym wyzyskiwaczom, ale przeciw zakładom użyteczności publicznej, arterjom życia, społeczeństwu i państwu. Nikt na tem nie zyskuje, ani strajkujący sami, a wszyscy pogrążają się w chaos bez wyjścia.

Widoczne więc, że inna ręka tu działa, o co innego, jak o byt materjalny chodzi — rozchodzi się o to, aby Polska się zdeorganizowała, nie tworzyła waluty, niepożądanej dla tysięcy paskarzy żerujących na spadku marki, aby przestała być zaporą między bolszewią Rosji a Niemiec, — aby nie stała się państwem narodowem, aby wreszcie stała się bezsilnym chorym człowiekiem.

Druhowie! Wszystkie inne narody zachodnie przyszły do samowiedzy, że tylko organizacja własnej narodowej siły buduje lepszą przyszłość, że mrzonkami są

wszelkie komunistyczne utopie. Liberum veto dawniej nas gubiło, dziś gubi strajk, bezrząd, apatja.

Rząd wzywa społeczeństwo do rozwagi, rząd apeluje do współpracy.

Druhowie! W takiej chwili nie możemy być gimnastykami, ale musimy być wygimnastykowanymi obywatelami.

Dziś, jak i zawsze, ale zwłaszcza dzisiaj musimy okazać gotowość do tej państwowej współpracy.

Stawajcie do szeregu!

Zgłaszajcie się do pracy w S. S. S. tj. organizacji, która ma na celu ochronę i funkcjonowanie wszelkich zakładów użyteczności publicznej i pomagajcie tę instytucję organizować, gdzie jej nie ma.

Sami zaś w gniazdach czuwajcie, oświadczcie władzom miejscowym, że stoicie do dyspozycji na każdą potrzebę. Tak jak we wszystkich ważnych chwilach, czy przeciwstawiając się zakusom Austrji na dusze polskie, czy w walkach o Lwów i kresy, czy odparciu nawały z Dzikich pól, kiedy dostawialiście kontyngentu, bez pokreślania własnych barw, tak i dzisiaj stójcie w szeregu pomni, że tylko strzeżonego Pan Bóg strzeże. Tylko naród czujny i świadomy nie da się zepchnąć w odmęt nieobliczalnych eksperymentów.

To wam nakazujemy nie w imię jakichkolwiek orjentacyj, które nam są dalekie, ale w imię służby dla Polski.

Lwów, dnia 5. listopada 1923.

Przewodnictwo Dzielnicy:

Dr. K. Czarnik, prezes; *dr. A. Małaczyński*, wiceprezes; *dr. J. Borowiec, W. Chomicki, Sigmunt F. Czaykowski, Prof. Kapałka, dr. Noc, dr. St. Świgost, S. Świątkiewicz, A. Wallek, H. Witkowicka.*

Protokół

posiedzenia Zarządu Dzielnicy Małopolskiej Związku Towarzystw gimnastycznych „Sokół" odbytego we Lwowie dnia 11. listopada 1923 r.

Obecni: Prezes Dzielnicy dh Dr. K. Czarnik, wiceprezes dh Dr. A. Małaczyński, członkowie przewodnictwa: F. Czaykowski, A. Wallek, C. Tucki, Wł. Świątkiewicz, Wł. Chomicki, Wł Sigmund, Dr. St. Świgost, Dr. J. Borowiec, Dr. St. Korytko, H. Witkowicka i J. T. Dręgiewicz. Usprawiedliwił nieobecność dh Podwapiński.

Przedstawiciele Okręgów: I (jarosławskiego) Grabowski Zdzisław, III (samborskiego) Kościński Bolesław, IV (przemyskiego) Zawirski Jan, V (lwowskiego) Czaykowski F. (dh naczelnik Durski J. usprawiedliwił nieobecność słabością), (VI tarnopolskiego) Juzwa Stefan, VII (stanisławowskiego) Dziekoński Michał, VIII (brodzkiego), Fastnacht Edward, IX (stryjskiego) dr. Patryn Adam i Powroźnicki Wiktor, X (kołomyjskiego) Wagner Jan i Szymberski Tadeusz, XI (sokalskiego) Kaiser Ferdynand i XIV (złoczowskiego) Dr. Gawlikowski Stanisław. Nieprzysłały delegatów i nie usprawiedliwiły tego okręgi: II (sanocki), XII (brzeżański), XIII (czortkowski) i XV (buczacki).

O godzinie 9 rano dh Dr. Czarnik wita uczestników i zawiadamiając o rozesłaniu odezwy do Gniazd w sprawie akcji samoobrony społecznej wobec ostatnich zajść strejkowych wzywa obecnych do gorącej pracy w duchu odezwy.

1. Odczytanie ostatniego protokołu z roku 1922 odpadło.

2. Ukonstytuowanie się wydziału: II zastępcą prezesa wybrano dh. dr. Borowca. Wybór sekretarza, gospodarza i skarbnika przekazano komisji miejscowej.

3. Sprawa obchodu z okazji 10-lecia Legionu wschodniego (referent dh. dr. Małaczyński). Referent w wyczerpującem przemówieniu przedstawia apel prasy do Sokolstwa by uczciło zasługi Legionu wschodniego przez ustanowienie pamiątkowej odznaki. Ażeby społeczeństwu przedstawić udział Sokolstwa w wojnie światowej a przedewszystkiem w Legionie wschodnim, nadarza się dobra sposobność z okazji obchodu 10-letniej rocznicy wymarszu Legionu wschodniego.

Na podstawie dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu Przewodnictwa Dzielnicy Małopolskiej z dnia 14. sierpnia i 19. września b. r. stawia następujące wnioski:

I. Uczcić pamięć Legionu wschodniego w 10 rocznicę t. j. w roku 1924 poważnym obchodem, wydaniem odznaki oraz poważną i źródłową publikacją.

II. W publikacji zaznaczyć jasno udział Sokolstwa w tworzeniu Legionu wschodniego oraz w pracach przygotowawczych (stałe Drużyny Sokole, narady, ćwiczenia polowe pod kierownictwem Józefa Hallera, wydawnictwa Sokole i t. d.).

III. W publikacji zaznaczyć związek ruchu wojskowego z tendencjami i celami Sokolstwa od pierwszej chwili powstania organizacji Sokolej.

IV. W publikacji podkreślić udział Sokołów w wielkiej wojnie światowej, będący dowodem tężyzny wychowania Sokolego.

V. Dla wykonania powyższych projektów powołać do życia komitet złożony z pp.: Prezesa Dr. Czarnika, dr. Małaczyńskiego, A. Walleka, dr. Wyrzykowskiego, F. Czaykowskiego, T. Czapelskiego, E. Weygarta oraz posłów Wierczaka i Strońskiego.

Referent stwierdza, że wydawnictwo takie ukazać się musi, mimo braku funduszów, które muszą się znaleść; najtrudniejszem jest wynalezienie autora, który napisałby taką historję naturalnie z pewną ostrożnością polityczną.

W dyskusji, jaka się rozwinęła, zaznaczył między innymi dh Józwa z Tarnopola, po przeczytaniu artykułu „Głosu Podolskiego", w którym generał Januszajtis stawia pewne zarzuty Sokołowi jako instytucji przestarzałej, by w tej publikacji nie poruszano polityki, jako mogącej zaszkodzić Sokolstwu w opinii społeczeństwa i tak nie bardzo chętnie odnoszącej się do nas.

Dh Dr. Patron, ze Stryja, nie obawia się jasnego stanowiska, bo Sokolstwo rzeczywiście stoi na gruncie narodowym, a tem samem państwowym polskiem, z czem ukrywać się nie powinno.

Dh Świątkiewicz, ze Lwowa, chciałby, by obchodem zajęły się organizacje narodowe — w których Sokolstwo weźmie udział i wnosi, by sprawę tę przekazać organizacjom narodowym.

Dh Dr. Świgost nie obawia się zarzutu polityki; nie możemy wypierać się naszego stanowiska narodowego bo to osłabiłoby naszą siłę organizacyjną.

Dh Chomicki przedstawia, że nie jest wyłączną zasługą Sokoła stworzenie Legionu wschodniego, wyraża zdanie, że obchód taki wywoła polemikę co się źle odbije na Sokolstwie, i popiera wniosek dh. Świątkiewicza.

Dh prezes Dr. Czarnik prostuje wywody dh. Chomickiego, że wyjścia Legionu wschodniego nie spowodował rząd austrjacki. Legjon żądał gwarancji, że będzie się bił za Polskę, tego nie otrzymano, przeto rozwiązał się.

Dh Szymberski, ze Śniatyna, brał udział w Legjonach wschodnich, narady trwały 3 dni, rząd austrjacki żądał przysięgi na wierność Austrji, wtedy Legioniści nie zgodzili się na to, rzucili broń, i rozeszli się — ale nie samowolnie tylko po naradach. Rola pułkownika Kozickiego była niewyraźna. Mowca jest zdania, by obchodami zajęły się organizacje narodowe, a to z obawy, by nie wywoływać rozłamu między członkami Sokoła.

Dh Wallek wyjaśnia, że uchwała rozwiązania Legionu wschodniego tu zapadła z powodu żądania rządu austrjackiego złożenia przysięgi na wierność dla Austrji.

W szerokiej dyskusji brało kilkunastu druhów udział, przedstawiając rozmaite poglądy na tę sprawę.

jedni wskazywali na to, że w niektórych Gniazdach obchody takie wypadną źle, niezgrabnie.

Dh Czaykowski zaznacza, że z gruntu mylną jest pogłoska jakoby ś. p. Fischer prezes Związku jeździł do Wiednia ofiarowywać usługi Sokoła.

Dh Korytko wyraża zdanie, że jest pewne nieporozumienie — bo tu ma tylko publikacja znaczenie historyczne a nie obchód, na prowincji nie trzeba takich obchodów, a obchód wystarczy tylko we Lwowie; publikacja ma właśnie zawierać przedstawione wiernie motywa rozwiązania Legionu wschodniego.

Dh Małaczyński popierając wnioski Przewodnictwa zaznacza, że Sokół sam jest najstarszą organizacją narodową i sam ma obowiązek zająć się tą sprawą. Sokół stoi na gruncie narodowym i państwowym i w tem rozumieniu jest organizacją polityczną, ale jest apolitycznym w rozumieniu polityki partyjnej; nie obawia się polemiki i nie widzi podstawy do oddawania sprawy tej organizacjom narodowym i prosi o przyjęcie wniosków Przewodnictwa.

W głosowaniu przyjęto wnioski Przewodnictwa wszystkiemi głosami przeciw 2.

Za wnioskiem dh Świątkiewicza głosowało 2.

4. Następnie przystąpiono do sprawy „Przewodnika Gimnastycznego". Referent dh. Małaczyński zdaje sprawę, że wydawanie „Przewodnika" napotyka na rozmaite trudności — szczególnie finansowej natury i dlatego Przewodnictwo Dzielnicy odnosiło się do Związku w Warszawie z propozycją, by „Przewodnik" był organem całego Sokolstwa w Polsce. Zarząd Związku na to się nie zgodził. Jedynie Dzielnica krakowska nawiązała korespondencję by „Przewodnik" mógł być także organem Dzielnicy krakowskiej. Przewodnictwo wystosowało do Krakowa pismo w tej sprawie, jednak dotychczas odpowiedzi nie ma.

Dh Wallek przedstawia ile wydawnictwo kosztuje i zaznacza, że obecnie wysyła egzemplarze za zaliczką, niestety niektóre Gniazda zwracają je.

Dh Świątkiewicz żąda, by okręgi co miesiąca nadesłały krótkie sprawozdanie o życiu w okręgu, co w „Przewodniku" należy umieszczać z tem, że okręgi, które nie nadeszlą takiego raportu będą wydrukowane jako nieczynne.

Dh Szymberski żąda otworzenia działu sportowego i wydawania regularnego „Przewodnika" i prenumeraty miesięcznej.

Dh Patryn, delegat ze Stryja, żąda, by na zamożniejsze Gniazda nałożyć większe ciężary jak 50.000 marek — i żąda piętnowania nieczynnych prezesów Gniazd.

Dh Dziekoński, ze Stanisławowa, usprawiedliwia odesłanie „Przewodnika" a to z braku funduszów na wykupienie zaliczki.

Dh Małaczyński przyjmuje wyrażone przez delegatów postulaty i wskazówki do wiadomości, oświadcza się jednak przeciw wprowadzeniu osobnej obszernej rubryki sportowej, którą musi ograniczać li tylko do wyników sportowych drużyn Sokolich.

W rezultacie uchwalono przyjąć wniosek referenta do wiadomości.

5. Następnie przystąpiono do punktu dziennego wyszkolenie rezerw. Referent Dr. Borowiec w referacie swym przedstawia, że idea wyszkolenia rezerw jest czemś zupełnie zbliżonem do pomysłu stałych drużyn sokolich. Tworzenie rezerw jest dziś sprawą państwową, ze względu na obronę granic Państwa, to też Państwo wygotowało odpowiedni projekt ustawy przysposobienia rezerw wojskowych i sprawę tę odstąpiło społeczeństwu do wykonania. Sokół jako instytucja fizycznego wychowania jest również powołana do udziału. W państwach zachodnich już oddawna rzecz tę się praktykuje. Sokół mając sale gimnastyczne, boiska, ma najlepszą sposobnośc przysłużyć się Ojczyźnie propagując i rozwijając tę myśl. Swego czasu projekt pierwotny ustawy wychowania fizycznego na Radzie wychowania fizycznego uległ wielkiej krytyce; Rząd przygotowuje wobec tego nowy projekt, ale równocześnie pomysł sam już wprowadza w życie.

W tym roku udało się Sokołowi stworzyć w Nadwórnie wojskowy obóz letni li tylko dla Sokolstwa, w którym wzięło udział 73 osób na 107 zgłoszonych. Wojsko idzie na rękę Sokołowi, daje instruktorów, karabiny, mundury, buty, uczestnicy po ukończeniu takiego wyszkolenia uzyskiwać będą w wojsku pewne ulgi, i tak o ile w czasie wyszkolenia uzyskał jaki stopień, to uzyskać go może przy wojsku z powrotem, jednoroczni służyć będą o 5 miesięcy mniej. Wzywa Gniazda by zakładały stałe drużyny sokole i weszły w porozumienie z wojskiem.

Dh Wagner zapytuje o zadanie Rad powiatowych wychowania fizycznego, jaki jest projekt statutu, jaki udział bierze Strzelec, młodzież szkolna, czy instruktor pozostaje w kontakcie z Sokołem.

Dh Józwa przypomina, że Sokół już dawno zajmywał się wyszkoleniem wojskowem — i pragnie by do tej roboty wciągnąć młodzież rzemieślniczą.

Dh Borowiec daje wyjaśnienia i zaznacza, że Gniazda mogą u niego nabyć wydane już przez wojsko szczegółowe instrukcje.

Sprawozdanie Dr. Borowca przyjęto do wiadomości.

6. Następnie dh Świątkiewicz zdaje sprawę z lustracji niektórych Gniazd i okręgów jak: Sokal, Bełz, Łańcut, Stryj [1]).

W toku dyskusji na wniosek druha delegata ze Stryja przydzielono Gniazdo Rohatyn do okręgu Brzeżańskiego, a Pruchnik do Jarosławia.

Dh Dr. Czarnik dziękuje dh Świątkiewiczowi za pełne poświęcenia lustracji Gniazd.

Sprawozdanie dh Świątkiewicza przyjęto do wiadomości.

7. Następnie delegaci okręgów zdają sprawę z czynności w okręgach.

Okręg I Jarosław: okręgowe lustracje przeprowadzono: Cieszanów spi, Przeworsk czynny, Leżajsk spi, Łańcut czynny. Okręg brał udział w Zlotach liczny, urządzono ćwiczenia przedzlotowe, w końcu żąda stworzenia na podstawie raportów katastru płatniczego, Gniazda biedniejsze zwolnić od opłat; wnioskowi temu sprzeciwili się dh Józwa i Czaykowski z tem, że Gniazdom przysługuje prawo odniesienia się do dzielnicy z prośbą o zwolnienie z opłat.

Okręg II nieobecny.

Okręg III Sambor: Na Zjeździe okr. 10. czerwca wybrano prezesem dh Kossonogą, Zlot okręgowy w Borysławiu wypadł nieźle. Sambor: ćwiczenia się odbywają, drużyny istnieją, boiska nie ma. Borysław czynny, Komarno spi, Chyrów i Rudki spią. St. Sambor i Turka nie robią, odbudowują się.

Okręg IV Przemyśl: 3 Gniazda czynne, 4 nieczynne, lustracji nie było. Przemyśl czynny.

Okręg V Lwów: Gniazda czynne, w Zlotach brał udział, egzamin sprawności był i tego roku będzie, z początkiem stycznia 1924 r. odbędzie się Zjazd okręgowy. Bóbrka spi, Gródek czynny, Janów odbudowuje się, Jaworów słabo, Kleparów słabo, Lwów 2 wybija się, Lwów 3 spi, Lwów 4 pracuje, Lwów 1 czynny. Mosty spią, Winniki spią, Żółkiew czynna.

Okręg VI Tarnopol: Lustrację przeprowadzono, Skałat spi, Strusów spi, Zbaraż czynny, Trembowla czynna, Tarnopol czynny. W Zlotach brano udział i w Zbarażu. Ruch ćwiczebny dość się rozwija.

[1]) Poniżej osobno podano szczegóły. *Przyp. Red.*

Okręg VII Stanisławów: Na 15 Gniazd 12 nieczynnych, nie ma gmachu. Tłumacz czynny, Stanisławów, Kolonia, Górka odbudowuje się, Kałusz spi, Bohorodczany i Tyśmienica spią. W otwarciu Obozu w Nadwórnie wzięto udział, Halicz mało czynny.

Okręg VIII Brody: Podkamień i Łopatyn nieczynne, Busk odbudowuje się, Krasne spi, Dubno czynne, nie widzi potrzeby przydzielenia do Brodów: Równego i Krzemieńca, ćwiczenia są, majątek wielki mają i Gniazdo jest w możności przyjść z pomocą Gniazdom mniej zamożnym.

Okręg IX Stryj: Na 10 Gniazd 2 nieczynne, Żurawno i Mikołajów, Skole czynne, jednak obecnie ze zmianą prezesa ruch słabnie, Bolechów spi, Dolina czynna, Rożniatów słabo, Żydaczów nie ma gmachu prosi o pomoc, Chodorów czynny, Stryj czynny.

Okręg X Kołomyja: Horodenka czynna, Obertyn spi, Śniatyn czynny, Zabłotów dość czynny, Delatyn czynny — buduje Sokolnię, Kosów budynku nie ma — przystąpili do budowy drewnianego budynku, Kuty spią, Peczeniżyn spi, Gwoździec spi, Ottynia spi, Kołomyja czynna. W Złotach brano udział, drużyn nie ma, wnosi by dzielnica nakazała okręgom lustrację Gniazd w terminie 4 miesięcznym i przedłożenia raportów, a tam gdzie te lustracje nie pomogą, wysłać z dzielnicy delegata — i by posiedzenia okręgowe odbywały się co miesiące. Oba wnioski uchwalono.

Okręg XI, XII, XIII, nieobecne.

Okręg XIV Złoczów: Zborów buduje się, Założce nieczynne mimo starań, zapowiedziano następny Zjazd okręgowy do Załoziec, Złoczów czynny.

Okręg XV nieobecny.

8. Sprawa wynajmu sal obcym narodowościom. (Referent Dr. Borowiec).

Gniazda Sambor i Śniatyn wniosły do Przewodnictwa pismo o zezwolenie na wynajmywanie sali obcym narodowościom. Referent nie widzi powodu zmiany zasady dotychczasowej uchwalonej przez Radę dzielnicy ani ze względów finansowych ani innych. O fundusze Gniazda mogą się postarać w inny sposób, a ugodowe stanowisko nie wytrzymuje krytyki, obce narodowości muszą wpierw dać dowody swej lojalności wobec Państwa.

Dh Szymberski przedstawia stosunki miejscowe Śniatyna i obawia się, że na wypadek odmówienia prośbie Śniatyna — wydział zrezygnuje.

Dh Wagner prosi by zakaz wynajmywania sal rozszerzyć na boiska.

Dh delegat z Sambora, przedstawia obowiązki samborskie, w mieście tym odbywa się bojkot sali Sokoła.

Dh Borowiec popiera swoje poprzednie wywody i prosi o uchwalenie.

Uchwalono wnioski referenta.

9. Wnioski:

Dh Dr. Świgost wnosi, by dzielnica poleciła Gniazdom, by od ćwiczących członków nie pobierano żadnych opłat za ćwiczenia, a od młodzieży najwyżej w wysokości wkładek członka. — Odstąpiono Przewodnictwu do załatwienia.

Delegat ze Stryja zapytuje, czy można używać gmachów Sokoła na zebrania polityczne. — Uchwalono odstąpić Przewodnictwu.

Na tem o godzinie 4 zakończono obrady.

Dh Prezes Dr. Czarnik dziękuje delegatom za trudy podróży i rzeczowe obrady.

Lustracje.

W sezonie jesiennym 1923 Zarząd Dzielnicy Małopolskiej dokonał przez swego delegata kilku lustracyj, których wyniki postanowił ogłaszać w Przewodniku gimnastycznym w streszczeniu.

I. Sokół w Sokalu, siedziba okręgu XI (lustr. w dn. 4—7 października br.) posiada duży odnowiony budynek z salą gimnastyczną, bilardową i bocznemi ubikacjami w stanie dobrym. Sala gimnastyczna nie posiada żadnego urządzenia gimnast., ma natomiast odbudowaną scenę z pięknemi dekoracjami. Tow. liczy 227 członków, z których żaden ćwiczeń fizycznych nie uprawia. S. D. S. ani drużyny sokolej młodzieży nie zorganizowano. Egzaminu sprawności fizycz. nie przeprowadzano. Zarząd odbył do dnia lustracji 16 posiedzeń. Stan kasy z d. 4. paźdz. 1923 wykazuje 572.263 Mp. w gotówce. Na posiedzenie lustracyjne Zarządu przybyło 4 członków, między którymi nie było ani prezesa, ani żadnego z 2 wiceprezesów- Zebranie to miało być równocześnie ogólnem zebraniem członków, o co lustrator prosił, bawiąc bowiem w Sokalu kilka dni, chciał się zetknąć z członkami w celach propagandy. Zarząd okręgu sokalskiego nieczynny.

II. Sokół w Bełzie (lustr. d. 7. paźdz. br.) liczy w dniu lustracji 107 członków, w tem 25 ćwiczących; na kurs sokoli przysposobienia rezerw wysłał 2 delegatów, którzy jednak pracy swej jeszcze w towarzystwie nie rozpoczęli, (a czas już!) posiada własny w stanie odbudowy znajdujący się budynek, w lecie urządził popis gimnastyczny z udziałem 25 członków, 40 chłopców i 60 dziewcząt. Zamknięcie rachunków z d. 7. paźdz. 1923 wykazuje 5,773.132 Mp. dochodu, a 2,679.000 Mp. rozchodu. Wydział w r. b. odbył 14 posiedzeń. Administracja dobra. Na posiedzeniu lustracyjnem Zarządu T. obecny cały Zarząd z prezesem na czele. Po posiedzeniu Z. odbyło się w r. b. nadzwyczajne zebranie członków, którzy podnieśli miesięczną wkładkę do 10.000 Mp. i upoważnili Zarząd w miarę dewaluacji marki do podniesienia wkładki. Lustrator na tem zebraniu podnosił różne sprawy sokole, między innemi mówił o obecnem zadaniu Sokoła.

III. Sokół w Rawie Ruskiej (lustr. 8. paźdz. 1923) posiada własny bndynek i boisko. W budynku jest scena i sala gimnastyczna nieurządzona. Tow. liczy 200 członków, z których żaden nie uprawia ćwiczeń fizycznych. Kandydata na kurs wakacyjny Zarząd nie mógł znaleść. Zarząd odbył 13 posiedzeń. Wśród członków Zarządu pesymism. Zamknięcie rachunk. z d. 8. października 1923 wykazuje 12,660.278 Mp. dochodu a 10,528.955 Mp. rozchodu. S. D. S. ani drużyny sokolej młodzieży Z. T. nie zorganizował, egzaminu sprawności fizycznej nie przeprowadzał. Udziału w zlocie nie brał.

IV. Sokół w Rzeszowie należy na podstawie uchwały W. Zgrom. do dzielnicy Małopolskiej, a według uchwały Zarządu Tow. do dzielnicy krakowskiej. Posiedzenie Zarządu dla spodziewanego braku kompletu prezes Tow. nie zwołał.

V. Sokół w Łańcucie (lustr. 21. paźdz. 1923) posiada budynek własny, boisko mniejsze i grunt na boisko wielkie i kort tennisowy. Członków liczy 158 w tem 19 ćwiczących się i oddział piłki nożnej, brał udział w zlocie w Cieszynie i w zlocie swego okręgu. Zamknięcie rach. wykazuje 12,927.516 Mp. dochodu, a 11,898.582 Mp. rozchodu Zarząd odbywa regularnie posiedzenia. Administracja dobra. Na lustracyjnem posiedzeniu Zarządu komplet pełny. Na ćwiczeniu lustracyjnem 8 druhów i 6 druhiń. Przeprowadzono lekcję pokazową dla członków.

VI. Sokół w Przemyślu, siedziba okręgu IV (lustr. 25. paźdz. 1923) posiada własny budynek z dużą

salą gimnastyczną, urządzoną. Członków liczy 420 w tem 24 ćwiczących — uczniów posiada 30 a uczennic 60. S. D. S. i drużyny sokolej młodzieży nie zorganizowano, egzaminu sprawności fizycznej nie przeprowadzono. Zarząd odbył 8 posiedzeń. Zamknięcie rach. z d. 25. paźdz. wykazuje w dochodzie 2,760.968 Mp., a w rozchodzie 2,408.800 Mp. Na lustracyjnem posiedzeniu Zarządu Tow. komplet odpowiedni. Na ćwiczeniu lustracyjnem było 29 członków łącznie z młodzieżą i 20 dziewcząt.

VII. Okręg stryjski (IX) (lustr. 4. list. 1923) liczy gniazd 12 w tem 2 nieczynne: Mikołajów, Żurawno. Z. O. lustracji towarzystw nie przeprowadził. Towarzystwa raportów nie przysyłają — wkładek nie płacą. Ponieważ Z. O. IX po wyborach z. r. się nie ukonstytuował i okazał się nieczynnym, zwołano nadzwyczajną Radę Okręg. w dniu 4. paźdz. 1923 i przeprowadzono uzupełniające wybory. Prezesem wybrano Dr. Adama Patryna. Zarząd ukonstytuował się, wybierając sekretarzem d. W. Powroźnickiego, naczel. O. d. P. Wróblewskiego, delegatami do Z. Dziel. d. Wład. Powroźnickiego i Dr. A. Patryna. Rady nie obesłały gniazda w Bolechowie, Dolinie, Chodorowie, Mikołajowie, Rohatynie, Rożniatowie i Żurawnie.

VIII. Sokół w Stryju (lustr. dn. 5. paźdz. 1923) liczy kilkaset członków (dokładnej daty nie podano) w tem tylko 5 członków ćwiczących. Dziewczęta ćwiczą się w liczbie 36, chłopcy w liczbie 19. Istnieje żeńska drużyna piłki koszykowej. S. D. S. i drużyny sokolej młodzieży nie zorganizowano. Egzaminu sprawności fizycznej nie przeprowadzono. Zarząd odbył do dnia lustracji w r. b. 15 posiedzeń. Zamknięcie rachunkowe z d. 5. paźdz. 1923 wykazuje w dochodach 29,358.787 Mp., w rozchodzie 14,929.620 Mp. Na lustracyjnem posiedzeniu Zarządu komplet odpowiedni. Na ćwiczeniach w dniu lustracji było 16 osób, w tem 1 członek Towarzystwa. Sala gimnastyczna mała, skąpo wyposażona — brudna i zaniedbana. Boisko małe, uszczuplone urządzeniami nic wspólnego z ćwiczeniami fizycznemi niemającemi.

* * *

Naczelnik Dzielnicy uskarza się, że Gniazda, w których lustrację zapowiedziano — nie dostarczają Lustratorowi pomieszczenia odpowiedniego. Przypominamy tedy, że Gniazda lustrowane z ramienia Dzielnicy obowiązane są pokryć koszta lustracji względnie dostarczyć Lustratorowi odpowiedniego pomieszczenia oraz wyżywienia, a w razie niemożności uczynienia tego — pokryć koszta pomieszczenia i wyżywienia według rachunku przedstawionego przez Lustratora.

Przewodnictwo Dzielnicy Małopolskiej.

Dzielnica Sokola we Francji.

Bardzo pocieszającym objawem żywotności i popularności idei Sokolej jest zorganizowanie polskiej Dzielnicy Sokolej we Francji, zaprzyjaźnionej z Polską i połączonej z nią nierozerwalnym węzłem traktatu.

Najlepszy obraz ruchu tej Dzielnicy Sokolej dają nam listy Dha W. Sławińskiego, Naczelnika Dzielnicy francuskiej i dlatego podajemy je tutaj dosłownie — prosząc szan. Druha Naczelnika o dalsze a tak nam miłe wiadomości.

Sallaumines, 20 października 1923 r.

P. T.

Administracja Przewodnika gimnastycznego „Sokół"

we Lwowie.

Bardzo przepraszam, że dopiero dziś odpisuję na Wasz list z d. 31 sierpnia 1923.

Donoszę, że wszystkich sześć paczek otrzymałem nieuszkodzonych i rozrzuciłem po miernych cenach pomiędzy pojedyńcze gniazda sokole departamentów: Pas-de-Calais i Nord.

Nadwyżkę, jaką uzyskałem ze sprzedaży w kwocie fr. 30. — (trzydzieści) wyślę przy sposobności pod Waszym adresem.

Na razie nie zamawiam nic, czekam na odpowiedź dha Naczelnika z Krakowa Hamburgera, którego zapraszam do nas na urządzenie 8 dniowego kursu gimnastycznego podczas Świąt Bożego Narodzenia.

W razie gdyby mi odmówił, zwrócę się z prośbą do Dzielnicy Małopolskiej.

Proszę o dalsze przesyłanie pod moim adresem czasopisma Waszego.

Równocześnie mam zaszczyt donieść, że zostałem wybrany Naczelnikiem Dzielnicowym na całą Francję na Zjeździe delegatów sokolich w Lens d. 7 października 1923 z którego to Zjazdu wyślemy Wam wspólną naszą fotografję celem umieszczenia tejże w Muzeum sokolem we Lwowie.

W pierwszym rzędzie proszę o nadesłanie mi dokładnych przepisów co do umundurowania i zachowania się podczas pochodów i t. p.

Równocześnie proszę o dokładny spis podręczników sokolich, które sprowadzę w najbliższym czasie do bibljoteki Grona technicznego Dzielnicy.

Równocześnie proszę przyjąć do wiadomości tyle: Zjazd delegatów sokolich odbył się w Lens d. 7 października 1923 w obecności 25 delegatów z całej Francji, zastępujących 65 gniazd o ilości członków przeszło $2^1/_2$ tysiąca.

Na zjeździe dokonano wyboru Wydziału Dzielnicowego na całą Francję. Na odbytem zaś posiedzeniu Wydziału Dzielnicowego dnia 14 października przystąpiono do podziału I. i II. Okręgu na Okręg I. i V. i Okręg II. na II. i VI.

I tak: I. Okręg ma siedzibę w Bruay-les-Mines, Pas-de-Calais, Okręg II. z siedzibą w Denai (Nord), Okręg III-ci z siedzibą w St. Etienne, dep. Loire, IV. z siedzibą Pas-de-Calais, V. z siedzibą w Lens, VI. z siedzibą w Sommain (Nord).

Podział na okręgi przeprowadzono ze względu na wielką ilość gniazd i niedogodną komunikację.

Okręg II-gi urządził w dniu 30 września zawody Kościuszkowskie, w których brało udział przeszło 20 zawodników. Wyniki podam później. Okręg I-wszy zaś w dniu 7 października, udział brało przeszło 30 zawodników, zawody z powodu kiepskiej pogody niedopisały i nie zostały w zupełności ukończone.

Przesyłam serdeczne sokole „Czołem"

W. Sławiński, Naczelnik Dzielnicy.

Sallaumines, 28 listopada 1923 r.

Zacni Druhowie!

Za otrzymany list dziękuję, równocześnie przepraszam, że dałem tak długo czekać na odpowiedź. Zbyt dużo zajęcia, dlatego proszę się nie dziwić, w tygodniu w biurze, w niedzielę na wyjazdach.

Podzieliliśmy Okręgi I. i II-gi na Okręg I. i Okręg V; pierwszy z siedzibą w Bruay-les-mines, piąty z siedzibą w Lens, dalej Okręg II. na II. i VI; drugi z siedzibą w Donai, szósty z siedzibą dotychczas nieustaloną.

Trzeba zaczynać od gruntu, a najlepiej skutkuje żywe słowo i Wasze podręczniki. Dh. Henrysiak, naczelnik II. Okręgu bardzo zadowolony z otrzymanych wysyłek, zaopatrzył prawie wszystkie gniazda w nie w II. i VI. okręgu.

Ja przesyłam teraz dopiero fr. 30 (trzydzieści) jako resztę należytości za otrzymane podręczniki dawniej.

Załączam i Mp. 250.000 na gazetkę Waszą t. j. Przewodnik gimnastyczny „Sokół"

Załączam wycinek z Życia Polskiego o zawodach Kościuszkowskich, co możecie umieścić w waszym organie.

W dniu 11 listopada 1923 mieliśmy na Zebraniu Zarządu Dielnicowego w Lens gościa w osobie dha Prezesa Związku A. Zamoyskiego. Na zebraniu omawiano sprawy: Olimpjady, budowy sokolni w Lens i sprawę gazety sokolej „Sokół Polski we Francji".

W kilka dni później ukazał się w gazecie „Polonia" Nr. 135 artykuł szkalujący dha Prezesa, na co wysłaliśmy odpowiednie sprostowanie, którego dotychczas nie umieścili*).

Poproszę Was o dokładne informacje, jak się Dzielnica Małopolska przygotowuje na VIII. Olimpjadę i ilu ludzi wysyła. Nam brakuje dotychczas wszystkich wiadomości z Polski co do reprezentacji Polski na Olimpjadzie w r. 1924.

Kończę, zasyłam sokole „Czołem"
W. Sławiński.

Z ŻYCIA POLSKICH KOLONJI

Od własnych korespondentów „Życia Polskiego".

ZAWODY KOŚCIUSZKOWSKIE II. OKRĘGU Sokolstwa Polskiego we Francji.

Auby (Nord)

Dnia 30 września b. r. odbyły się w Oignes Kościuszkowskie zawody sokołów okręgu II, które wzbudziły wielkie zainteresowanie w drużynie sokolej. Rano o godz. 7-ej podążyli sokoli ze śpiewem na ustach na boisko, by stanąć punktualnie do zawodów. Stanęło 42 ch druhów. O godzinie 8-ej rozpoczęto zawody, które trwały do godziny 10 ej.

O godzinie 10-ej na głos trąbki naczelnika okręgowego sformowano drużynę i w zwartym ordynku ze sztandarem sokolim gniazda Ostricourt na czele ruszył pochód na Mszę świętą. Przebieg nabożeństwa był wspaniały a dokonany przez Wieleb. Ks. Masnego z Chapelle. W kazaniu, jako wzór stawiał Ks. Masny sokołów polskich, wzywając polaków do organizowania się w towarzystwa narodowo-oświatowe. Po nabożeństwie wyruszono na boisko, gdzie rozpoczęły się zawody.

O godzinie 3 sformowała się drużyna poraz drugi do oficjalnego otwarcia historycznego dla nas dnia, Kościuszkowskich zawodów. Punktualnie o 3-iej i pół ukazała się, przy dźwiękach orkiestry, drużyna, w liczbie 168 druhów, podzielona na trzy plutony.

Po przemówieniu wice-prezesa dha Nowaka, który powitał wszystkich życzliwych nam gości, przemówił zastępca naszej Rzeczypospolitej, Konsul p. Rembiszewski z Lille, następnie prezes Sokoła Paryskiego dh Milkuszyc, z kolei ks. Masny oraz dh W. Sławiński; wszyscy w swych przemówieniach dobitnie podkreślali konieczność istnienia Sokoła. Prócz wymienionych osób widzieliśmy na trybunach Dyrektorów, oraz inżynierów z Kopalni *Ostricourt*, co niezbicie świadczy, że Sokolstwo Polskie znalazło wśród nich uznanie.

Następnie odbyły się ćwiczenia wolne; do poszczególnych ćwiczeń stanęło 24 druhów, do ćwiczeń z laską 18 druhów, a do ćwiczeń młodzieży męskiej 17. Bardzo zręczne były ćwiczenia oddziału młodzieży żeńskiej z gniazda *Waziers* w liczbie 18.

Publiczność nagradzała poszczególne popisy huraganami oklasków, wyrażając niemi całą swą sympatję dla Soklostwa i nie jednemu chyba przyszło na myśl, jak świetną przyszłość mamy przed sobą.

Po za ćwiczeniami z wielkiem zainteresowaniem śledzono bieg sztafetowy, do którego stawili się najlepsi biegacze gniazda *Libercourt*. Niemniej interesującym był bieg na 800 *m.*, zwycięzcą którego okazał się dh Skopiński z *Lallaing*, za co owemu dh wręczony został przez Prezesa Paryskiego Sokoła dha Milkuczyca piękny „puhar" jako nagroda I. Następnie ciągnienie liną bardzo interesujące, i tu gniazdo *Libercourt* odniosło zwycięstwo, niemniej interesującą była gra piłki nożnej, która wypadła na korzyść gniazda *Lallaing*.

Defilada wszystkich drużyn stanowiła piękne zakończenie zawodów Kościuszkowskich, które niewątpliwie przyczynią się do dalszego i świetniejszego rozwoju idei sokolej na emigracji we Francji.

Zwycięstwo w poszczególnych bojach odnieśli:

Bieg na 100 *m* (13 sek.); skok w dal z rozbiegu (5 min. 15); skok w zwyż z rozbiegu (1·30 *m*; i trójskok (10·35 *m*) — wziął za te rezultaty dh Maciejewski nagrodę I. Także dh Gąsioreczek okazał się tu niebezpiecznym współzawodnikiem.

Rzut kulą 10 f. dołem (12·45 *m*) dh Szynalski nagr. I.

Pchnięcie 15 f kulą (9 *m*) — dhini A. Sternal nagr. I

Wszyscy zwycięzcy z gniazda *Libercourt.*

Skończyły się nasze żniwa sokole, plon jaki nam przyniósł tegoroczny zlot, oraz Kościuszkowskie zawody, był obfity, a przedewszystkiem — co z wielkiem uznaniem podkreślić należy — zdradzał postęp duży w porównaniu z zeszłym rokiem, tj. początku organizacji. Znać było, że niektóre gniazda wzięły się, jak to mówią »na pazury«, żeby pokazać, jak się to pracuje w Sokole. Przy takim zapale do pracy wzrasta chęć zdobycia pierwszej nagrody, a i ból zwiększa się również, o ile »sąsiad« punktem wyżej zwyciężył — jest to rzecz zrozumiała. Ale rezultatem nieotrzymania nagrody powinno być nie buntowanie się osobistej ambicji, ale chęć lepszych jeszcze niż dotychczas rezultatów pracy.

Zatem wzywam Was Szanowni Druhowie, do wytrwałej pracy, aby idea sokola wreszcie uzyskała tę popularność, która jej się słusznie należy. Postęp idei sokolej bowiem to najlepszy dowód, że budzimy się ze snu bierności i opieszałości, że myśl polska i siła nasza jak feniks z popiołów własnych się odradza.

W tej idei nasza moc, nasza potęga.

Na szczególną pochwałę zasługuje gniazdo *Frenay*, które każde gniazdo powinno sobie wziąć za wzór. Czołem!

Leonard Hendrysiak.
Naczelnik Okręgu II.

Kronika.

Państwowe kursy wychowania fizycznego we Lwowie. Powołane do życia przez Ministerstwo W. R. i O. P. nie mogły być wcześniej uruchomione z powodu trudności w uzyskaniu przedewszystkiem sali gimnastycznej jakoteż sal do wykładów. Dzięki nadzwyczaj wydatnej pomocy Sokoła — Macierzy przez odstąpienie sal gimnastycznych wraz z przyrządami, pomocy Kuratorjum Lwowskiego Okręgu Szkolnego jakoteż Wydziału lekarskiego Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie przez użyczenie sal na wykłady, kurs mógł wejść w życie z końcem listopada b. r. Dyrektorem kursu mianowało Ministerstwo Dr. Kazimierza Wyrzykowskiego, znanego działacza na niwie sokolej. W skład rady pedagogicznej wchodzą: Prof. Tad. Dręgiewicz, naucz. H. Czechowiczówna, Dr. Baut Antoni, Dr. Klisiecki Andrzej, Prof. Kreutz, prof. Barbara Wolska. Kurs obejmuje następujące przedmioty: Anatomja, Fizjologja, Antropometrja, Psychologja i Pedagogika, Systematyka, Gry i zabawy, Sport, Historja gimnastyki, Teorja wych. fiz. Praktyczne: Ćwiczenia gimnastyczne, sportowe, gry i zabawy, gimnastyka plastyczna.

*) Nie dziwimy się, gdyż „Polonia" pismo radykalne nie grzeszy znajomością form. *Przyp. Red.*

Redaktor: **Dr. Aleksander Małaczyński.**
Nakładem Dzielnicy Małopol. Związku pol. Tow. sokolich.
Odpowiedzialny redaktor: **Alojzy Wallek.**
Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.